

Vita Evangelii Iesu Christi, czyli rzecz o duchowości św. Franciszka z Asyżu

Święty Franciszek z Asyżu nigdy nie uczęszczał do żadnej szkoły, z trudem czytał i pisał po łacinie. Mimo to pozostawił po sobie ponad trzydzieści pism. Na próżno jednak szukać w nich informacji o nim samym. Wszystkie bowiem traktują o duchowej drodze, jaką założyciel Braci Mniejszych odkrył w Ewangelii. Biedaczyna z Asyżu bardzo pragnął, aby tą drogą kroczył każdy chrześcijanin.

Kierować serce ku Panu

W Liście do wiernych Święty Franciszek wskazał podstawowy krok owej drogi: kochać i wielbić Boga. Oto kontemplacyjny wymiar franciszkańskiego życia, jednocześnie jego korzeń i najwyższy cel. We wspomnianym już dziele założyciel Braci Mniejszych pisał tak: „*Miłujemy więc Boga i uwielbiamy Go czystym sercem i czystym umysłem, bo On tego ponad wszystko pragnął (...). I wychwalamy Go i módlmy się w dzień i w nocy, bo zawsze powinniśmy się modlić i nie ustawać*” (List do wiernych, 19-21). Mieć „*serce zwrócone do Pana*” to formuła, przez którą Biedaczyna z Asyżu chciał powiedzieć: to, co jest w człowieku najważniejsze, najgłębsze, najbardziej jednoczące, ludzkie serce, powinno być zawsze nastawione na pragnienie i poszukiwanie Boga. Zdaniem św. Franciszka z Asyżu owe pragnienia i poszukiwania nie mogą pozostać pustymi słowami, ale wyrażać się mają w czynie.

Fragment, który najlepiej ukazuje, jaką postawę wobec Boga przyjął Biedaczyna z Asyżu, pochodzi z *Reguły niezatwierdzonej*: „*Wszędzie nieustannie wierzymy wszyscy szczerze i pokornie, nosimy w sercu i kochamy, czcimy, uwiel-*

biajmy, służmy, chwalmy i błogosławmy, wysławiamy i dzięki składamy najwyższemu i najwznioślejszemu Bogu wiecznemu, Trójcy i Jedności, Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu” (23,11). Pokorna



CIMABUY, Madonna z Dzieckiem na tronie, św. Franciszek i czterech Aniołów (fragment), 1278-1280

wiara, pamięć serca, prawdziwa miłość, głęboki szacunek, obfitość w wychwalaniu i dziękczynieniu. Tyle wystarczy, aż tyle...

Milować bliźniego

Założyciel Braci Mniejszych nigdy nie oddzielał miłości Boga od miłości bliźniego. Co więcej, tę ostatnią rozumiał nawet jako pierwszy wymóg stawiany przez życie pokuty i nawróce-

nia. Wolą Bożą jest bowiem, „*abyśmy Go kochali z całego serca (...), a bliźnich naszych kochali jak samych siebie*” (Reguła niezatwierdzona, 23,11).

Święty Franciszek za swojego bliźniego uważał nie tylko brata, z którym był związany wspólnym życiem i powołaniem. Bliźnim dla niego był każdy człowiek: przyjaciel czy wróg, sprawiedliwy czy rozbójnik. Wszystkich należy miłować. „*Jak matka kocha i karmi swego syna, tak każdy niech kocha i karmi swego brata; Pan użyczy mu do tego swej łaski*” (Reguła niezatwierdzona, 9,11). Miłość nie jest jedynie uczuciem, a tym bardziej samymi słowami. Autentyczna miłość to delikatność mająca w sobie coś z matczynych uczuć, to obdarowywanie drugiego człowieka dobrocią serca. Dlatego też Biedaczyna z Asyżu wzywał swoich naśladowców, by wobec bliźnich byli „*cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, uprzejmi*” (Reguła zatwierdzona, 3,11).

Pojednać się z samym sobą

Każdego człowieka cechuje i zarazem niepojęta wielkość i godność, jak i nieskończona nędza. „*Człowieku, zastanów się, do jak wysokiej godności podniósł cię Pan Bóg, bo stworzył cię i ukształtował według ciała na obraz umiłowanego Syna swego i na podobieństwo według ducha*” (Napomnienia, 5). Oto źródło ludzkiej potęgi. „*Jesteśmy nieszczęśliwi i nędzni, zepsuci i cuchnący, niewdzięczni i źli, przeciwni dobru i chętni do złego*” (Reguła niezatwierdzona, 23,8). Oto obraz nędzy człowieka.

Święty Franciszek z Asyżu nauczał, że z tymi dwiema stronami ludzkiego postępowania – dobrem i złem, świat-

łem i ciemnością – każdy człowiek musi się pojednać. Pojednać, a więc zmierzyć się z nimi, w pełni je poznać i w pokoju

du jednego tylko słowa, które zdaje się być krzywdą dla ich ciała, lub z powodu jakiejś rzeczy, której się ich pozbawia,

ze wszystkie dobra należą tylko do Boga. „Wszelkie dobro odnośmy do Pana Boga najwyższego i uznawajmy za Jego własność, i dziękujmy za wszystko” (*Reguła niezatwierdzona*, 17,17). Każdemu bowiem człowiekowi narzuca się subtelna pokusa: to należy do mnie, wystarczam sam sobie, jestem jak Bóg. Następnie, prawdziwie ubogi chrześcijanin uznaje, że posiada jedynie zło, jakiego się dopuścił: „I bądźmy mocno przekonani, że naszą własnością są tylko wady i grzechy” (*Reguła niezatwierdzona*, 17,7). Ubóstwo polega na pokornej i miłosiernej akceptacji tej ponurej strony ludzkiego życia. Rozpoznać ją, wołać do Boga o naszym strapieniu i czekać, aż niebieski Lekarz wyzwoli nas z niego – oto drugie oblicze radykalnego ubóstwa. Trzecie zaś jest takie: cierpieć na wzór Chrystusa. „Lecz w tym możemy się chlubić: w codziennym dźwiganiu świętego krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (*Reguła niezatwierdzona*, 17,8).



BONDONE DI GIOTTO, Sceny z życia św. Franciszka. Stygmatyzacja, 1325

przyjąć. „Ci przynoszą naprawdę pokój, którzy wśród wszystkich cierpień, jakie ich spotykają na tym świecie, dla miłości Pana naszego Jezusa Chrystusa zachowują pokój duszy i ciała” (*Napomnienia*, 15). Znając prawdę o sobie samym, mając świadomość, że jest „tym tylko, czym jest w oczach Boga i niczym więcej” (*Napomnienia*, 19,2), ale i niczym mniej, człowiek staje się istotą zrównoważoną, pełną pokoju, gotową do miłości Boga i bliźniego.

Podejmować radykalne ubóstwo

Ubóstwo to centralny punkt duchowości św. Franciszka z Asyżu. W swojej koncepcji prawdziwego ubóstwa założyciel Braci Mniejszych nie akcentował jednak tylko jego aspektu materialnego. Niezwykle mocno podkreślał on także wielką potrzebę ubóstwa duchowego. „Wielu jest takich, którzy oddając się gorliwie modlitwom i obowiązkom nekają swe ciała licznymi postami i umartwieniami, lecz z powo-

wzbudzają się i wpadają w gniew. Ci nie są ubodzy duchem” (*Napomnienia*, 14).

Zdaniem Biedaczyny z Asyżu prawdziwe ubóstwo chrześcijanina przejawia się na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, uczeń Chrystusa winien uznać,

Bibliografia:

Franciszek z Asyżu, *List do wiernych*, w: *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, Warszawa 1992, s. 86-91.

Franciszek z Asyżu, *Napomnienia*, w: *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, Warszawa 1992, s. 17-26.

Franciszek z Asyżu, *Reguła niezatwierdzona*, w: *Święci Franciszek i Klara z Asyżu. Pisma*, Kraków-Warszawa 2002, s. 136-177.

Franciszek z Asyżu, *Reguła zatwierdzona*, w: *Święci Franciszek i Klara z Asyżu. Pisma*, Kraków-Warszawa 2002, s. 178-191.

Paweł Lewandowski

CARAVAGGIO, Św. Franciszek w ekstazie, ok. 1595





Poslij mnie

Pismo Alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnobrzegu
Rok XV ZIMA 2007 nr 4(76)



Drodzy Czytelnicy!

Święta Bożego Narodzenia zbliżają się wielkimi krokami i nie obejrzymy się, a szybko upływający czas, zastanie nas już w Nowym 2008 Roku.

Zazwyczaj w czasach jakichś przełomów, gdy coś starego przechodzi w nowe, pojawia się nadzieja. Nadzieja na lepszą przyszłość, nadzieja na coś nowego, nadzieja związana z naszymi oczekiwaniami i postanowieniami. Cały okres Adwentu, który teraz dobiega końca, wypełnia nadzieja – pragnienie spotkania nowonarodzonego Jezusa i tęsknota za Chrystusem przychodzącym na końcu czasów. Ta niezawodna ufność jest jak światło, które oświeca naszą niejednokrotnie uciążliwą terażniejszość. Pozwala ją akceptować i przeżywać z odwagą. Jest jak kotwica służąca stabilizacji, chroniąca przed grozą burzy. Nie jest ona jednak zarzucona do dna, lecz sięga przyszłości, wnętrza niebieskiej ojczyzny, gdzie panuje Chrystus. I o tym właśnie temacie, temacie nadziei, traktuje niniejszy numer „Poślij mnie”.

Redakcja

Adres redakcji:

Poślij mnie

ul. Piłsudskiego 6

33-100 Tarnów

tel. (014) 621-35-04

e-mail: poslijmnie@gmail.com

www.wsd.diecezja.tarnow.pl/poslijmnie.php

Spis treści

AKTUALNOŚCI

Ty pójdz za Mną!	str. 2
Prezentacja roku pierwszego	str. 3
Odznaczony za zasługi...	str. 6
Spotkanie Przyjaciół	str. 8
„W nadziei już jesteśmy zbawieni”	str. 9
Dziesięć lat posługi „In Spiritu Sancto”	str. 10

TEMAT NUMERU – ŚWIATŁO NADZIEI

Światło nadziei, czyli rozważania o Adwencie	str. 14
<i>Ero cras</i>	str. 17
Kiedy światło zwycięża mrok	str. 19
Epifania u Ojców Kościoła	str. 23

STAŁE RUBRYKI

<i>Vita Evangelii Iesu Christii</i>	str. 26
Nowe życie starej mszy	str. 28
Medycyna alternatywna?	str. 30
Poeta nieocenionej wartości	str. 33
Alegoreza na wielkim ekranie, cz. III	str. 36
Rekomendacje kulturalne	str. 39
Kronika wydarzeń	str. 40

Redagują:

Piotr Skraba – red. naczelny,
Paweł Lewandowski, Grzegorz Malinowski,
Marcin Mastalski, Łukasz Niemiec, Daniel Czerwień,
Grzegorz Krakowski, Paweł Stec, Eryk Bogacz

Opiekun: ks. Jacek Nowak

Grafika, skład i redakcja techniczna:

Tomasz Jamka, Paweł Tabiś

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego numeru *Poślij mnie*.

Redakcja *Poślij mnie* zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania tekstów.